



W „Rozmowie dnia” na antenie Polskiego Radia Pomorza i Kujaw – poseł Janusz Zemke mówił 30 grudnia br. o sprawach bieżących w kraju, w tym o odmowie pomocy prawnej Amerykanów w sprawie domniemych więźni CIA na terenie Polski.

– Czy nie dziwi to Pana? – spytała redaktor Magda Jasińska.

– Nie, nie dziwi, albowiem Amerykanie bardzo chronią swoje służby, uważają, że wobec czołówki terrorystów można stosować różne metody (nie są tak ortodoksyjni jak my), a jeśli okazały się skuteczne i umożliwiły przeciwdziałanie różnym zamachom, to jakby potępienie w czambuł tych, którzy te metody stosowali jest niewłaściwe.

Nie patrzę na to tak, że tą decyzją Amerykanie chcieli nam pomoc czy zaszkodzić, ale że głównym jej powodem była ochrona własnych służb CIA.

– Problem jednak w tym, ile osób wśród tych zatrzymanych stanowili terroryści?.

– Bardzo słusznie Pani powiedziała, bo zatrzymano w skali świata kilkaset osób, które często bez wyroków przebywają w więzieniach już sporo lat, pamiętajmy, że interwencja w Afganistanie zaczęła się 9 lat temu, tak nie może być. Każdy ma prawo do osądu przez sąd, nawet jeśli jest terrorystą, a nie przez funkcjonariusza służb.

– Polscy żołnierze w Afganistanie krytykowani byli przez amerykańskie media, ale też jednocześnie pojawiło się dementi generałów amerykańskich – czy mamy w końcu dobrych żołnierzy na misjach?

– Mamy dobrych żołnierzy! Ja będę zawsze bronił polskich żołnierzy na misjach. W misjach, a o tym mało kto wie, że zaczęły się w 1953 r., wzięło udział w sumie 95 tys. żołnierzy polskich, w tym bardzo wielu żołnierzy z naszego województwa.

Zarzuty amerykańskie, że nasi za rzadko używają broni, mnie akurat cieszą trochę, bo ja wolę, że używa się broni absolutnie w ostateczności, kiedy jest groźba.

Te zarzuty się biorą z innej aktywności żołnierzy amerykańskich. W Afganistanie w misji uczestniczą żołnierze z 47 państw, a Amerykanie biorą na siebie główny ciężar wysiłku i ryzyko, jeśli chodzi o walkę z terrorystami. Inne kontyngenty postępują delikatnie. Są państwa, które nie wyrażają zgody na udział swoich żołnierzy w działaniach bojowych w ogóle, chcą by ci żołnierze zajmowali się np. tylko logistyką. Nasi żołnierze, jeśli jest to konieczne, biorą udział w działaniach bojowych.

Mamy żołnierzy profesjonalnych, mamy na szczęście coraz lepszy sprzęt, choć nie mamy tylu śmigłowców ile byśmy chcieli...

Ta ocena amerykańska była formułowana na takiej zasadzie: my tutaj ponosimy główny wysiłek, a wy nie robicie tego samego, ale nie da się porównać wojska polskiego i amerykańskiego.

– Kiedy zakończymy udział w tej misji.

– Najdalszym terminem rozpoczęcia wycofywania wojsk jest 2014 r. Ja bym chciał żeby to było nawet wcześniej, bo ta misja trwa już 9 lat. W tej chwili mamy tam ósmą zmianę, za chwilę będziemy mieć dziesiątą, no ile to może trwać? Efektów natomiast zbyt dużych nie ma. Trzeba Afgańczykom przekazywać odpowiedzialność za bezpieczeństwo, to jest ich kraj, a inni mogą pomagać, szkolić, dostarczając sprzęt, ale nie brać na siebie głównego ciężaru walki.

Mnie niepokoi też kosztowność tej misji, wszystkie wydatki państw uczestniczących w tej misji są 20 razy większe od rocznego dochodu Afganistanu. Widać, jaka jest mała efektywność wydatkowanych pieniędzy na tę misję.

O sondażu wyłaniającym „Człowieka Roku”, o aktywności Grzegorza Napieralskiego w Sejmie RP, o szansach PjN i ruchu Janusza Palikota oraz o tym, gdzie Janusz Zemke spędza sylwestra – POSŁUCHAJ w nagraniu z radia PiK:

[Pobierz Adobe Flash Player](#) by odtworzyć film.

```
var flashvars = { shuffle: "false", file: "http://www.janusz-zemke.pl/_xml/61/playlist.xml",
displayheight: "240", bgcolor: "0x00153c", frontcolor: "0xFFFFFFFF", lightcolor: "0x3e93cc"
};
var params = { wmode: "opaque", allowfullscreen: "true" };
var attributes = {
};
swfobject.embedSWF("/flash/flvplayer.swf", "xmlplayer0", "300", "240", "9", "", flashvars, params, attributes);
```

**(Not. nim, Bydgoszcz, 30 grudnia 2010 r.)**